

# PAŃSTWOWA GALERIA SZTUKI

PL- 81-720 SOPOT, PLAC ZDROJOWY 2, tel.: (+48 58) 551 06 21, fax: 551 32 62, NIP 585-122-00-52, REGON 000277167

## Diana Lenart i Anna Witkowska

### "Hoo znika"

#### Folia lustrzana na lustrze, 2022

"Hoo znika" praca Diany Lenart i Anny Witkowskiej jest reakcją na zniknięcie koreańskiej artystki, która miała wziąć udział w wystawie Gimme Shelter. Praca Hoo miała być projektem schronu odtworzonego przez wszystkie członkinie kolektywu G8.

*"Postanowiliśmy, że musimy zaznaczyć w jakiś sposób "obecność" Hoo na wystawie, bo martwiłyśmy się o nią".* Tak powstał pomysł na tekst i lustro - zdania pochodzą z korespondencji między artystkami G8 i wiadomości wysyłanych do Hoo przez kuratorkę wystawy, Dianę Lenart. Anna Witkowska jest autorką projektu graficznego.

Fakt, jak ważne jest rozumienie różnic kulturowych w przypadku współpracy z osobą z tak odległego zakątka świata, ma tutaj ogromne znaczenie i może być przyczyną nieporozumień. Ogromną wagę przywiązujemy do jakości kontaktu, głównie korespondencji pisemnej, pomijając to, co może ulec zdeformowaniu lub zagubieniu w tłumaczeniu. Podczas powstawania wystawy Gimme Shelter, kiedy pracowałyśmy nad jej koncepcją, Hoo nie było z nami fizycznie, a kiedy przestała odpowiadać na wiadomości, poczułyśmy jej obecność poprzez wyobrażenia sytuacji, jakie mogły doprowadzić do braku kontaktu. Czy sytuacja polityczna w Korei miała bezpośredni wpływ na życie Hoo? Co wiemy o kraju, z którego pochodzi? Co w ogóle wiemy o jej życiu?

Praca zwraca również uwagę na zjawisko "ghostingu" czyli nagłego zniknięcia bez podania przyczyny, kiedy osoba porzucona zostaje sama z masą pytań bez odpowiedzi. "Ghosting" stał się popularną praktyką osób, które unikają emocji związanych z konfrontacją ze strachu przed odkrywaniem własnej uczuciowości. Łatwiej jest się po prostu zdematerializować, niż szczerze wyjawić powody zerwania kontaktu.

Hoo się odnalazła. Wysłała wiadomość w postaci nagrania video, gdzie przeprosza za swoją nieobecność w projekcie. Hoo istnieje, ale nigdy pewnie nie poznamy prawdziwych przyczyn jej zniknięcia. Przyjmujemy, że nie ma tu ani jej winy, ani naszej. Po prostu od początku był z nami tylko jej duch, efemeryczna postać, wyobrażenie.

Praca jest częścią wystawy kolektywu kobiecego g8 pt. **"Gimme Shelter"**, organizowanej razem z Art Inkubatorem Goyki 3.

Zrealizowano przy pomocy finansowej miasta Sopotu.

